

Postanowienie z dnia 18 maja 2007 r.

I UZ 12/07

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej niedopuszczalne jest wskazanie wyższej wartości przedmiotu zaskarżenia niż w skardze.

Przewodniczący SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, Sędziowie SN:
Jerzy Kwaśniewski, Romualda Spyt (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 maja 2007 r. sprawy z odwołania Henryka L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o wysokość świadczenia, na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 lutego 2007 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 15 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach odrzucił skargę kasacyjną pełnomocnika ubezpieczonego Henryka L. od wyroku tego Sądu z dnia 25 stycznia 2007 r. w sprawie z odwołania ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w C. o wysokość świadczenia. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że pełnomocnik ubezpieczonego, wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi poprzez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia, określił ją na kwotę 6.000 zł. Dalej Sąd Apelacyjny wywiódł, że niniejsza sprawa jest sprawą o wysokość świadczenia, a zatem zgodnie z treścią art. 398² § 1 k.p.c. możliwość wniesienia skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, która nie może być niższa niż 10.000 zł. W związku z wartością przedmiotu zaskarżenia, wskazaną przez pełnomocnika ubezpieczonego, skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu na mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c. jako niedopuszczalna z mocy prawa.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości. W uzasadnieniu wywiódł, że ponowne przeliczenie wysokości renty, którego ubezpieczony domaga się w niniejszym postępowaniu to: „trudny proces, którym zajmują się wyspecjalizowane komórki organu rentowego i nikt poza nimi nie jest tak naprawdę w stanie tego dokonać.” Stąd wartość przedmiotu zaskarżenia mogła być wskazana w sposób szacunkowy. Pełnomocnik skarżącego podkreślił, że nigdy nie zajmował się przeliczaniem renty „w oparciu o dane wynikające z dochodów osoby ubezpieczonej.” Nadto w swoim piśmie omyłkowo wskazał - jako wartość przedmiotu zaskarżenia - kwotę 6.000 zł, zamiast kwoty 16.000 zł. Ostatecznie skarżący stwierdził, że błąd wynika z omyłki pisarskiej jak i z trudności w określeniu wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie pełnomocnika ubezpieczonego jest bezzasadne. Przede wszystkim stwierdzić należy, że pełnomocnik skarżącego w sposób nieuzasadniony wiąże trudności z wyliczeniem wartości przedmiotu zaskarżenia z oczywistą omyłką pisarską, bowiem ostatecznie, jak zdaje się wynikać z jego argumentacji, to omyłka pisarska a nie przywoływane trudności były przyczyną wskazania kwoty 6.000 zł, zamiast kwoty 16.000 zł. Jednocześnie ta ostatnia kwota, jak zdaje się wynikać z zażalenia, jest kwotą szacunkową. Wartością przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie - zgodnie z przepisem art. 22 k.p.c. - jest dwunastokrotność kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy wysokością renty żądanej przez ubezpieczonego i wypłacanej przez organ rentowy. Przeliczenie wysokości renty w sposób żądany przez ubezpieczonego wymaga niewątpliwie znajomości przepisu art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), który dotyczy sposobu ustalenia podstawy wymiaru świadczenia, lecz nie jest tak, że jest to wiedza dostępna wyłącznie - jak wskazuje skarżący - wyspecjalizowanym komórkom organu rentowego. Zatem z samych już twierdzeń zawartych w zażaleniu wynika, że pełnomocnik skarżącego nie wykonał zarządzenia przewodniczącego, wzywającego go do uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej, w sposób odpowiadający obowiązującym przepisom.

Niezależnie od powyższego, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a w

sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. W sprawach tych właśnie wartość przedmiotu zaskarżenia decyduje o dopuszczalności skargi kasacyjnej, co wynika z przywołanego przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 398² § 1 k.p.c. Obowiązek prawidłowego skonstruowania skargi, a w tym wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia, spoczywa na pełnomocniku strony wnoszącej skargę kasacyjną. Jest on zatem zobowiązany do zawarcia w skardze wszystkich jej elementów wynikających z przepisu art. 398⁴ k.p.c. w taki sposób, aby nie było podstawy do jej odrzucenia. Brak formalny skargi polegający na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia jest wprawdzie brakiem usuwalnym (art. 398⁶ § 1 k.p.c.), lecz z chwilą jego uzupełnienia staje się elementem decydującym o jej dopuszczalności i w tym zakresie pełni podobną rolę jak elementy konstrukcyjne skargi, określone przepisem art. 398⁴ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wyrażał już pogląd, iż te ostatnie braki mogą być uzupełnione przez stronę przed upływem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i takie uzupełnienie jest prawnie skuteczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2005 r. I PZ 25/05 OSNP 2007 nr 1-2, poz.14 oraz wcześniejsze orzeczenia, dotyczące kasacji: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1998 r. II CKN 517/97, OSNC 1998 nr 7 - 8, poz. 127, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2001 r. IV CZ 118/01, OSNC 2002 nr 2, poz. 29). W innym postanowieniu (z dnia 11 stycznia 2006 r., III CZ 104/05, LEX nr 191161) Sąd Najwyższy wywiódł, że strona, która wniosła skargę kasacyjną dotkniętą brakami w zakresie elementów konstrukcyjnych, może skutecznie uzupełnić wspomniane braki, jeżeli uczyni to nie tylko przed upływem terminu z art. 398⁵ § 1 k.p.c., lecz także przed wydaniem przez sąd drugiej instancji postanowienia o odrzuceniu skargi nieodpowiadającej wymaganiom określonym w art. 398⁴ § 1 k.p.c. Jest tak dlatego, że wydanie postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną, która nie czyniła zadość wymaganiom przewidzianym w art. 398⁴ § 1 k.p.c., niweczy skutki procesowe związane z jej wcześniejszym wniesieniem. Innymi słowy, prowadzi do utraty substratu, który mógłby ulec uzupełnieniu. Jeżeli więc doszło do wydania postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną, a nie upłynął jeszcze termin przewidziany w art. 398⁵ § 1 k.p.c., strona może sporządzić i wnieść przed upływem tego terminu nową skargę kasacyjną odpowiadającą wszystkim wymaganiom określonym w art. 398⁴ k.p.c.

Korygowanie wartości przedmiotu zaskarżenia w drodze sprostowania oczywiście omyłki pisarskiej w niniejszej sprawie pełni podobną rolę jak uzupełnienie przez

stronę braku elementu konstrukcyjnego skargi, a mianowicie jego celem jest uczynienie zadość wymogom, od których zależy dopuszczalność skargi. Z tego względu uprawniony jest wniosek, że wszelkie modyfikacje wniesionej już skargi kasacyjnej, czy to poprzez jej uzupełnienie o obligatoryjne elementy konstrukcyjne, wskazane w art. 398⁴ § 1 k.p.c., czy też korygujące wskazaną wartość przedmiotu zaskarżenia (prostujące omyłkę pisarską) w taki sposób, aby sprawa stała się sprawą kasacyjną, są dopuszczalne wyłącznie wtedy, kiedy nie upłynął termin do jej wniesienia oraz nie zapadło postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi.

W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę datę doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem (20 marca 2006 r.), termin do wniesienia skargi kasacyjnej upłynął z dniem 20 maja 2006 r., a sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej nastąpiło dopiero w dniu 5 marca 2007 r. Przede wszystkim zaś sprostowanie omyłki pisarskiej nastąpiło po odrzuceniu skargi przez sąd drugiej instancji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

=====